



Zaufanie to podstawa relacji.
Z zaufania wypływa energia.

Michał
Żebrowski



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 2/2013



BIULETYN ZAPOWIADAJĄCY
FINAŁ PUCHARU POLSKI W PIŁCE SIATKOWEJ KOBIEC

2

wstęp:
Informacje techniczne

4

zapowiedź meczu:
Tauron MKS Dąbrowa Górnicza
vs Bank BPS Fakro Muszynianka Muszyna

6

zapowiedź meczu:
Impel Wrocław
vs Atom Trefl Sopot

FOT.: WIESŁAW KOZIEL

W ubiegłorocznym finałowym meczu, po zaciętych bojach, zmierzyły się ze sobą Atom Trefl Sopot z MKS Dąbrowa Górnicza. Czy w tym roku też spotkają się w finale?

FINAL4.PRESSPEKT.PL

BIULETYN ZAWSZE POD RĘKĄ. BEZPŁATNIE.

PRZEGLĄDAJ BIULETYN
WYGODNIE **ON-LINE**

A DO TEGO DZIEL SIĘ WYBRANYMI STRONAMI
NA FACEBOOKU, DZIĘKI LINKOM BEZPOŚREDNIM

WALKA O PRESTIŻ... I PIENIĄDZE

WSTĘPNIAK... NA ROZGRZEWKĘ!



Zwycięzynie ubiegłorocznego Pucharu Polski – Tauron MKS Dąbrowa Górnicza – w chwilę po zdobyciu zwycięskiego seta.

W sobotę i w niedzielę w Pile odbędzie się turniej finałowy Pucharu Polski w piłce siatkowej kobiet Enea Cup 2013. To już 56. edycja tej niezwykle prestiżowej imprezy. Pierwsza odbyła się w 1932 roku. Triumfował w niej AZS Warszawa. Dotychczas Puchar Polski kobiet zdobyło 18 klubów.

W imprezie w Pile wystąpią cztery zespoły. W sobotnich półfinałach Impel Wrocław zmierzy się

z Atomem Treflem Sopot (początek spotkania o godzinie 14.30), a Tauron MKS Dąbrowa Górnicza podejmie Bank BPS Muszyniankę Fakro Muszyna (godzina 18.00). Zwycięzcy półfinałów w niedzielę o godzinie 14.30 rozpoczną rywalizację o główne trofeum.

W porównaniu z ubiegłorocznymi rozgrywkami zaszła jedna zasadnicza zmiana. Przed rokiem zdobywca Pucharu Polski zyskiwał zapewnienie udziału w następ-

nej edycji Ligi Mistrzyń. W tym sezonie takiego bonusu władze polskiej siatkówki już nie przewidziały. Stawką – poza miejscem na kartach historii i uznaniem kibiców – będą pieniądze. Zwycięzca imprezy wyjedzie z Pily bogatszy o 150 tysięcy złotych. Tytułu broni Tauron.

Udział w turnieju finałowym ekip z Sopotu, Dąbrowy Górniczej i Muszyny trudno uznać za niespodziankę. Obecności w Pile wrocławianek przewidywali chy-

ba tylko ich kibice. Ćwierćfinałowym rywalem podopiecznych Tore Aleksandersena był bowiem znacznie bardziej utytułowany BKS Aluprof Bielsko-Biała. Walka w ćwierćfinałowym dwumeczu była bardzo zacięta. Obydwa zespoły wygrały po jednym spotkaniu (zakończyły się wynikiem 3:2), a o promocji Impelu zdecydowały małe punkty. Tym samym najbardziej utytułowany klub w historii rywalizacji o Puchar Polski (bielszczanki zdobywały to trofeum osiem razy) w tym roku nie uzupełni swojej kolekcji o kolejny triumf.

Rozczarowani wynikami ćwierćfinałowej rywalizacji mogą się czuć kibice z Pily. Ich ulubienice przegrały dwumecz z Tauronem. – Nie jest łatwo ciągnąć dwóch srok za ogon, bo przecież przygotowujemy się jednocześnie do play-off w OrlenLidze. Ewentualne odpadnięcie z Pucharu Polski to nie będzie dla nas koniec świata, chociaż nie ukrywam, że pięknie byłoby zagrać przed swoimi kibicami w tak prestiżowym turnieju – mówiła po pierwszym, przegranym 0:3 spotkaniu 48-letnia (!) rozgrywająca PTPS Irina Archangielska. W drugim meczu pilanki również nie ugrały nawet seta. – Teraz trzeba będzie skupić się na pierwszych ligowych spo-



W PORÓWNIANIU Z UBIEGŁOROCZNYMI ROZGRYWKAMI ZASZŁA JEDNA ZASADNICZA ZMIANA. PRZED ROKIEM ZDOBYWCA PUCHARU POLSKI ZYSKIWAŁ ZAPEWNIENIE UDZIAŁU W NASTĘPNEJ EDYCJI LIGI MISTRZYŃ. W TYM SEZONIE TAKIEGO BONUSU WŁADZE POLSKIEJ SIATKÓWKI JUŻ NIE PRZEWIDZIAŁY.

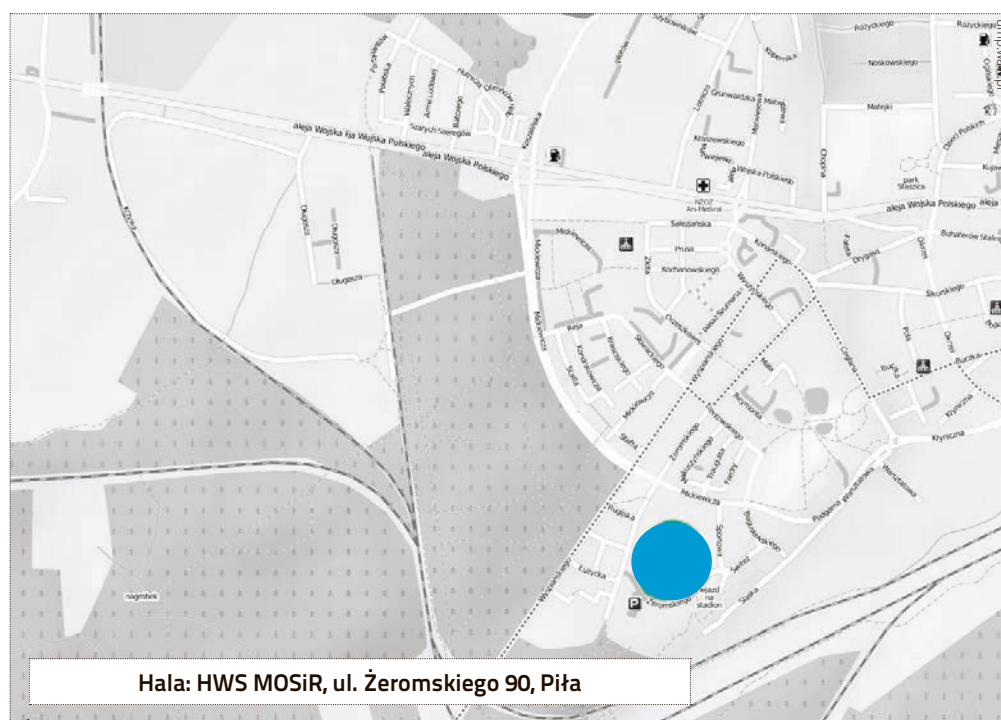
tkaniach w fazie finałowej – dodała Archangielska po rewanżu.

Zdaniem większości fachowców każde inne rozstrzygnięcie niż zwycięstwo w turnieju finałowym ekipy z Muszyny, trzeba będzie uznać za wielką niespodziankę. – Drużyna trenera Bogdana Serwińskiego jest na fali wznoszącej. Właśnie jako pierwszy polski klub w historii wywalczyła europejskie trofeum, pokonując w finale Pucharu CEV Fenerbahce Stambuł. W dodatku jest niepokonana od 17 spotkań we wszystkich rozgrywkach. W obecnej formie Muszyna powinna wygrać ten turniej w cuglach – ocenia jeden z najlepszych dziennikarzy siatkarskich w Polsce Kamil Drąg z „Przeglądu Sportowego”. Co ciekawe, Bank BPS Muszynianka Fakro Muszyna, choć jest jedną z najlepszych drużyn w Polsce w ostatnich latach, tylko raz wywalczyła Puchar Polski – w 2011 roku. – Siatkarki z Muszyny, choć zmęczone, na pewno podejść do rywalizacji bardzo poważnie i potraktują ją niezwykle prestiżowo – dodaje Drąg. Wciąż dostępne są bilety na turniej finałowy Pucharu Polski. Kosztują 25 złotych na każdy dzień zmagania (czyli kibic chcący zobaczyć w hali wszystkie trzy mecze musi liczyć się z wydaniem 50 złotych).

DIAGRAM ROZGRYWEK



MAPA DOJAZDU



Hala: HWS MOSiR, ul. Żeromskiego 90, Piła

INFORMACJE BILETOWE

Ceny biletów:
25zł

Uwaga:
Bilet zakupiony na 9 marca obowiązuje na oba mecze półfinałowe (14:30 oraz 18:00)

zakup biletów on-line
www.ticketpro.pl

WWW.FINAL4.PRESSPEKT.PL

DZIAŁ HANDLOWY
TOMASZ KOKOSZKA
TEL. 536-999-459

DZIAŁ GRAFICZNY
LESZEK WALIGÓRA
TEL. 530-57-97-57

DZIAŁ DYSTRYBUCJI
KLAUDIUSZ ŚWIERKOT
TEL. 536-999-465

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. Redakcja nie odpowiada za treść reklam

Traumon®

etofenamat

USUWA **BÓL** Z MIEJSCA!

Specjalista w leczeniu bólu:

- przy urazach, kontuzjach
- w chorobie zwyrodnieniowej
- w reumatyzmie

**DOSTĘPNY W APTEKACH
BEZ RECEPTY**

AEROSZOL
NA SKÓRĘ



Nominowany
w plebiscycie
Złoty OTIS,

w kategorii:
Leki przeciwbólowe
do stosowania
zewnętrznego

3 PROSTE KROKI DO POZBYCIA SIĘ BÓLU:

1. Spryskaj bolące miejsce aerozolem Traumon.
2. Wetrzyj delikatnie lek w skórę.
3. Wracaj do pełnej sprawności ruchowej!



Wykorzystaj wszystkie uroki zimy!



1. NAZWA: Traumon (Etofenamatum) 2. SKŁAD: 1 ml roztworu zawiera 100 mg etofenamatu (Etofenamatum). 3. POSTAĆ FARMACEUTYCZNA: aeroszol na skórę, roztwór 4. WSKAZANIA DO STOSOWANIA: Tępe urazy, takie jak: stłuczenia, skręcenia, naciągnięcia mięśni, ścięgien i stawów. Choroba zwyrodnieniowa stawów kręgosłupa, kolanowych, barkowych. Reumatyzm pozostawowy: bóle okolicy krzyżowo-lędźwiowej, zmiany chorobowe w obrębie tkanek miękkich okołostawowych, tj. zapalenie kaletki maziowej, ścięgien, pochewek ścięgnistych, torebek stawowych (tzw. staw zamrożony), zapalenie nadkłykci. 5. PRZECIWWSKAZANIA: Leku Traumon nie należy stosować: w przypadku nadwrażliwości na etofenamat, kwas flufenamowy lub którąkolwiek substancję pomocniczą leku, lub inne niesteroidowe leki przeciwzapalne; u kobiet w ciąży; u dzieci ze względu na niewystarczające dane kliniczne w tych grupach pacjentów. 6. PODMIOT ODPOWIEDZIALNY: MEDA AB, Szwecja Pełna informacja o leku dostępna na życzenie w: Meda Pharmaceuticals Sp. z o.o., Al. Jana Pawła II nr 15, 00-828 Warszawa, tel. +48 22 697 71 00, e-mail: meda@meda.pl. TRA-001/02/007/01-2013

MEDA

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

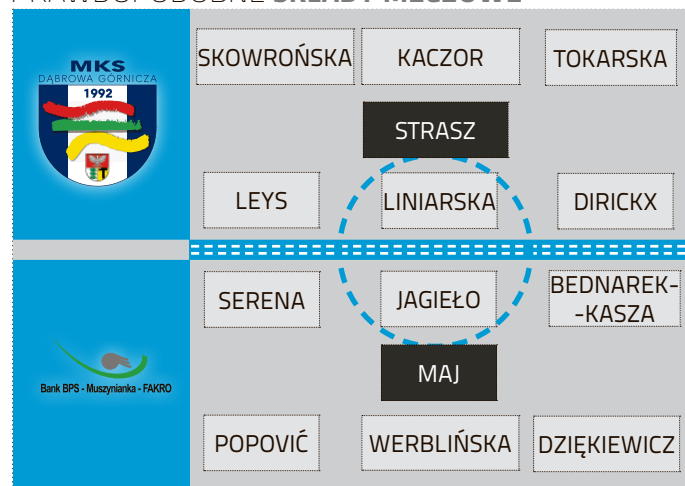
ZAPOWIADA SIĘ BARDZO ZACIĘTY REW

i **TAURON MKS DĄBROWA GÓRNICZA VS BANK BPS FAKRO MUSZYNIANKA MUSZYNA** | 9.03.2013r. | sobota | godz. 18.00 |
Hala: HWS MOSiR, ul. Żeromskiego 90, Piła

KADRA TAURON MKS DĄBROWA GÓRNICZA

NR		URODZONY	CM/KG	ATAK/STOJĄC
ROZGRYWAJĄCE				
6	Frauke Dirickx (Belgia)	3.01.1980	186/74	305/244
11	Magdalena Śliwa	17.11.1969	173/69	301/230
PRZYJMUJĄCE				
2	Charlotte Leys (Belgia)	18.03.1989	184/74	300/238
5	Milena Stacchiotti (Włochy)	5.01.1985	185/65	300/239
7	Natalia Nuszel	23.02.1989	180/71	298/237
9	Joanna Staniucha-Szczurek	5.12.1981	184/73	295/236
16	Elżbieta Skowrońska	6.07.1983	183/68	301/230
ŚRODKOWE				
1	Maja Tokarska	22.02.1991	193/76	310/252
3	Aleksandra Liniarska	12.12.1981	188/77	302/241
17	Ivana Plhotova	28.11.1982	192/73	307/251
ATAKUJĄCE				
4	Joanna Kaczor	16.09.1984	191/72	309/249
8	Katarzyna Zaroślińska	3.02.1987	187/79	305/245
LIBERO				
10	Krystyna Strasz	24.07.1987	165/56	bd/210
Trenner: Waldemar Kawka				

PRAWDOPODOBNE SKŁADY MECZOWE



KADRA BANKU BPS FAKRO MUSZYNIANKI MUSZYNA

NR		URODZONA	CM/KG	ATAK/STOJĄC
ROZGRYWAJĄCE				
8	Anna Kaczmar	26.09.1985	180/65	294/225
18	Valentina Serena	10.11.1981	184/70	305/238
PRZYJMUJĄCE				
1	Anna Werblińska	14.05.1984	178/69	306/240
11	Kinga Kasprzak	12.06.1987	188/76	310/245
14	Helene Rousseaux (Belgia)	25.09.1991	188/70	303/239
16	Aleksandra Jagieło	2.06.1980	180/68	306/240
ŚRODKOWE				
2	Eleonora Dziękiwicz	25.10.1978	185/75	309/240
6	Agnieszka Bednarek-Kasza	20.02.1986	185/69	310/240
13	Katarzyna Gajgał-Anioł	21.09.1981	190/83	308/240
ATAKUJĄCE				
3	Dominika Sieradzian	28.04.1980	181/64	305/238
10	Sanja Popović (Chorwacja)	31.05.1984	186/68	307/239
LIBERO				
17	Paulina Maj	22.03.1987	166/58	300/225
Trenner: Bogdan Serwiński				

Zespół z pięciotysięcznej Muszyny, to w powszechnej opinii wielki faworyt pilskiego turnieju finałowego o Puchar Polski. Wicemistrzyni Polski przystąpią do niego opromienione historycznym sukcesem. Po finałowym dwumeczu z Fenerbahce Stambuł zespół Bogdana Serwińskiego został pierwszym polskim klubem kobiecym, który wywalczył europejskie trofeum – Puchar CEV. Czy jednak euforia spowodowana epokowym osiągnięciem nie zostanie przysłonięta zmęczeniem meczowym maratonem, jaki stał się ostatnio udziałem siatkarek z Muszyny? – Skoro wytrzymałyśmy ciężkie mecze z Fenerbahce Stambuł, to w Pucharze Polski też damy radę – zastrzegła Eleonora Dziękiwicz, środkowa Banku BPS Fakro Muszynianka.

Umieją współpracować

Na czym polega fenomen ekipy z południa Polski, która została przed sezonem poważnie przebudowana? – Stworzyłyśmy fajną ekipę, która świetnie się dogaduje. Mimo napiętego terminarzu i zmęczenia każda z nas daje z siebie na treningu, a później w meczu sto procent. Poza boiskiem nie zawsze trzymamy się razem, nie wszystkie jesteśmy wielkimi przyjaciółkami, ale umiemy współpracować – podkreśla kapitan zespołu Aleksandra Jagieło. Słowa przyjmującej potwierdza trener Serwiński, prawdziwa instytucja w klubie z Muszyny. – W kilku poprzednich sezonach to nie ja budowałem skład i pojawiały się problemy. Przed tegorocznymi rozgrywkami miałem decydujący głos przy transferach i dobieierałem siatkarki w myśl zasady, że nie zawsze najlepsze stworzą dobry zespół. Trzeba je dobrać pod względem



Po ubiegłorocznej wygranej z Muszynianką, zespół z Dąbrowy wygrał finał z sopockim zespołem. Czy i tym razem historia zatoczy koło?

charakterologicznym i odpowiedni wpasować. Nam udało się to znakomicie, jednak po rewolucji kadrowej potrzebowaliśmy czasu. Teraz mogę być dumny z dziewczyn – nie ukrywa szkoleniowiec. Rzeczywiście, powodów do dumy mu nie brakuje. Muszynianka nie ma sobie ostatnio równych. We wszystkich rozgrywkach nie przegrała żadnego z 17 spotkań.

Ławki we wnękach

Świętując największy sukces w historii klubu, trudno uwierzyć, jakie były jego początki. „Przeгляд Sportowy” piórem Kamila Drąga, niedawno je przypomniał:

„Początki siatkówki w Muszynie nie były łatwe. Przez wiele lat zespół rozgrywał mecze w małej szkolnej salce, w której ławki dla rezerwowych mieściły się w wyżłobionych w ścianie wnękach. Nie było miejsca na stolik sędziowski, więc sekretarz zawodów trzymał dokumenty na kolanach. Dopiero w 2003 roku, po awansie do ekstraklasy, przy zespole szkół ogólnokształcących wybudowano nowy obiekt, który po przeróbce może pomieścić 1200 widzów”. Dla porównania – rewanżowe spotkanie w finale Pucharu CEV obejrzało w Stambule 5700 kibiców, czyli więcej niż wszystkich mieszkańców

Muszyny. Przygodę z europejskimi pucharami Bank BPS Muszyna rozpoczął od udziału w Lidze Mistrzyń, ale gruntownie przebudowany zespół nie był jeszcze na tyle zgrany i nie awansował do play-off. – To porażka, ale przyjmujemy ją na klatę – mówił Serwiński. Niepowodzenie w Champions League zespół postanowił powetować sobie w nieco mniej prestiżowych rozgrywkach. – Czuję się spełnionym trenerem, bo mój zespół jako pierwszy w historii żeńskiej siatkówki w Polsce zdobył europejski puchar. Ta sztuka nie udało się nawet Andrzejowi Niemczykowi, choć kilkakrotnie grał

FINAL4.PRESSPEKT.PL

PRZEGLĄDAJ BIULETYN
WYGODNIE **ON-LINE**

ZOBACZ BEZPŁATNIE BIULETYN
W WERSJI ON-LINE, PRZYBLIŻAJ,
ODDALAJ TEKST, UDOSTĘPNIJ
NA FACEBOOKU, CZYTAJ
W TELEFONIE.
PROSTO I ŁATWO.



Kadra Tauron MKS Dąbrowa Górnicza



Kadra Bank BPS Muszynianka

WANŻ ZA UBIEGŁOROCZNY PÓŁFINAŁ



STWORZYŁYŚMY
FAJNĄ EKIPE,
KTÓRA ŚWIETNIE
SIĘ DOGADUJE.

MIMO NAPIĘTEGO

TERMINARZU

I ZMĘCZENIA KAŻDA

Z NAS DAJE Z SIEBIE

NA TRENINGU,

A PÓŹNIEJ W MECZU

STO PROCENT.

– PODKREŚLA

KAPITAN ZESPOŁU

ALEKSANDRA

JAGIEŁO.

w turniejach finałowych – podkreśla Serwiński. Europejski sukces nie nasycił ambitnych siatkarek z małego miasteczka. Wciąż są żądne kolejnych laurów. – Czy triumf w Pucharze CEV był ważniejszy od mistrzostwa i Pucharu Polski? Nie wiem, tak naprawdę każdy z tych pucharów czy mistrzostwo to dla nas jakiś kolejny cel do zdobycia. Każdy jest ważny, więc nie mogę powiedzieć, czy Puchar CEV to nasze największe osiągnięcie w tym sezonie, bo mamy jeszcze dużo do zdobycia – zaznacza Dziekiewicz.

Tylko jeden Puchar

W finałach polskiej ligi Muszyna

grała ostatnio pięć razy z rzędu, wygrywając je w latach 2008, 2009 i 2011, a przedtem jeszcze w 2006 roku. Puchar wywalczyła tylko raz, przed dwoma laty, poprzednio dwa razy z rzędu przegrywając w finałach: w 2009 roku z BKS Aluprofem Bielsko-Biała i w 2010 roku z Organiką Budowlanymi Łódź. Rok temu „Mineralne” w dramatycznym półfinale uległy późniejszemu zdobywcom trofeum, Tauronowi MKS. W sobotę zapowiada się więc wspaniały rewanż.

Awans kosztem gospodyń

Dąbrowianki do turnieju finałowego awansowały kosztem gospodarza imprezy, PTPS Piła. Tauron MKS, podobnie jak kilka innych klubów z ligowej czołówki, o najwyższe laury w Polsce rywalizuje dopiero od kilku lat. Zawodniczki z Dąbrowy w ekstraklasie występują od 2007 roku. Zdążyły już zdobyć dwa brązowe medale (2010, 2012). Do miejsca na ligowym podium w ubiegłym sezonie dołożyły też wspomniany triumf w Pucharze Polski, a u progu bieżącego sezonu zdobyły Superpuchar kraju. Do play-off OrlenLigi zawodniczki Waldemara Kawki przystąpią z drugiego miejsca, co znacznie ułatwia im drogę do wymarzonego, historycznego finału.

To były udane transfery

Największą gwiazdą drużyny jest atakująca Joanna Kaczor, która w sobotę zagra przeciwko swojemu poprzedniemu klubowi. Doskonale w drużynie odnalazły się też dwie inne zawodniczki sprowadzone w przerwie między sezonami: jedna z najzdolniejszych polskich środkowych Maja Tokarska oraz Włoszka Milena Stacchiotti, prywatnie partnerka atakującego Jastrzębskiego Węgla i reprezentacji Italii Michała Łaski. Kluczowe role

w drużynie odgrywają też Elżbieta Skowrońska oraz Belgijki Charlotte Leys i Frauke Dirickx.

Rachunki do wyrównania

Jak do rywalizacji z faworytem podchodzą siatkarki z Dąbrowy? –

Muszynianka jest obecnie na fali. Trzeba pogratulować dziewczynom zdobycia Pucharu CEV i cieszyć się z nimi z tego pierwszego w historii polskiej siatkówki trofeum zdobytego w żeńskiej siatkówce. Wracając do rodzimego pucharu, po-

wiem, że łatwo nie będzie, ale czy są łatwe spotkania w naszej lidze? W spotkaniu z tym zespołem nie wystąpimy w roli faworyta, jednak potrafimy mobilizować się na takie mecze. Z Muszynianką mamy do wyrównania pewne ligowe ra-

chunki, przegrałyśmy z nimi dwa razy w lidze. Nadeszła więc pora, by się odegrać. Broni nie składamy, będziemy walczyć. Do Piły jedziemy przecież obronić zdobyty w ubiegłym sezonie puchar – mówi Joanna Staniucha-Szczurek.

**ATRIUM
KASZTANOWA**
Z MYŚLĄ O TOBIE

www.atrium-kasztanowa.pl

**WYGRAJ
SWOJE ZAKUPY**

SCHILLING

CH Atrium Kasztanowa
Piła, al. Powstańców Wielk. 99

KUPUJ I WYGRYWAJ

- akcja trwa w dniach **11.03-7.04.2013r.**
- zrób zakupy za min. 25 PLN*
- wypełnij formularz i wrzuć go do urny znajdującej się w punkcie centralnym pasażu, przy lokalu Cafe Club.
- odzyskaj wydane pieniądze**
- **codziennie wygrywają 3 osoby!**

* paragony za zakupy dokonane jednego dnia w CH Atrium Kasztanowa można sumować, jednak nie będą akceptowane paragony za dokonanie zakupów alkoholu, wyrobów tytoniowych, lekarstw i farmaceutyków, zakładów lotto, wszelkich gier liczbowych i losowych, zakładów bukmacherskich, za zakup oraz wymianę walut, dokonanie opłat za wszelkie rachunki za media takie jak gaz, telefon, TV, prąd, zakupów kart do telefonów typu pre-paid, itp.

** zwrot pieniędzy otrzymasz w postaci voucherów, które mogą być wykorzystane w wybranych sklepach CH Atrium Kasztanowa



anka Fakro Muszyna

MECZ O WYRÓWNIANIE RACHUNKÓW

i

IMPEL WROCŁAW VS ATOM TREFL SOPOT | 9.03.2013r. | sobota | godz. 14.30 |

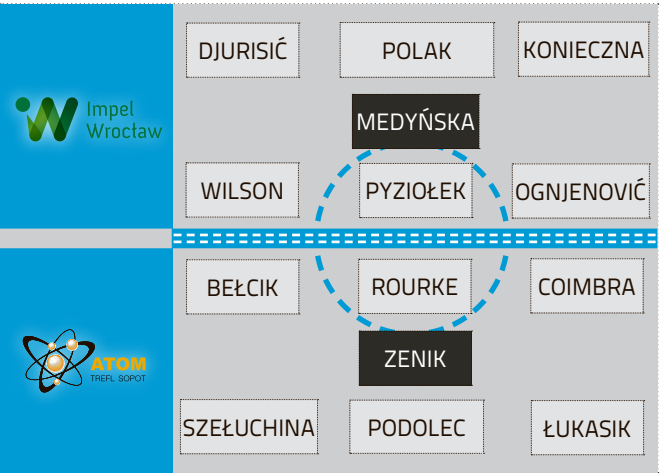
Hala: HWS MOSiR, ul. Żeromskiego 90, Piła



KADRA IMPELU WROCŁAW

NR		URODZONA	CM/KG	ATAK/STOJĄC
ROZGRYWAJĄCE				
12	Marta Haładyn	8.01.1988	180/79	290/238
18	Maja Ognjenović (Serbia)	6.08.1984	183/68	290/233
PRZYJMUJĄCE				
9	Katarzyna Jaszewska	6.12.1981	182/69	298/227
10	Bogumiła Pyziołek	1.12.1986	178/68	296/235
13	Milena Rosner	4.01.1980	180/68	300/242
16	Patrycja Polak	23.02.1991	182/63	305/233
ŚRODKOWE				
3	Wioletta Szkudlarek	27.07.1980	192/74	304/253
7	Makare Wilson (USA)	26.06.1976	188/71	306/250
15	Vesna Djurisić (Serbia)	3.02.1979	187/75	309/241
ATAKUJĄCE				
2	Katarzyna Mroczkowska	30.12.1980	181/63	305/239
4	Katarzyna Konieczna	22.03.1985	184/79	310/236
5	Aleksandra Folt	2.03.1993	178/55	295/232
LIBERO				
11	Dorota Medyńska	25.04.1993	170/61	281/227
Trener: Tore Aleksandersen				

PRAWDOPODOBNE SKŁADY MECZOWE



KADRA ATOMU TREFLA SOPOT

NR		URODZONA	CM/KG	ATAK/STOJĄC
ROZGRYWAJĄCE				
4	Izabela Bełcik	29.11.1980	186/70	305/244
8	Dorota Wilk	28.04.1988	178/60	302/228
PRZYJMUJĄCE				
3	Erica Coimbra	23.03.1980	180/65	304/230
13	Noris Cabrera	25.10.1986	182/75	309/241
15	Rachel Rourke	1.10.1988	192/88	315/253
16	Klaudia Kaczorowska	20.12.1988	183/68	307/237
ŚRODKOWE				
5	Dorota Pykosz	22.10.1978	182/72	310/235
7	Julia Szełuchina	30.04.1979	192/74	315/249
9	Sylwia Wojcieszak	3.06.1985	193/79	315/254
11	Justyna Łukasik	27.01.1993	187/77	305/240
ATAKUJĄCE				
6	Anna Podolec	30.10.1985	193/80	312/256
10	Anita Kwiatkowska	5.03.1985	184/67	304/235
LIBERO				
2	Mariola Zenik	3.07.1982	173/64	295/224
12	Magdalena Kuziak	2.01.1994	161/48	265/211
Trener: Adam Grabowski				

ZNÓW BĘDZIE NIESPODZIANKA?

Awans wrocławianek do turnieju finałowego Pucharu Polski w Piłce Siatkowej to największa niespodzianka ćwierćfinałów. Podopieczne Norwega Tore Aleksandersena zasadniczą część rozgrywek OrlenLigi zakończyły na 7. miejscu i nie były uznawane za faworytki rywalizacji z BKS Aluprofem Bielsko-Biała. Obydwa spotkania zakończyły się wynikiem 3:2 dla gospodarzy, a o awansie Impelu zadecydowało pięć małych punktów. Wrocławianki zdobyły ich 204, ich rywalki 199.

Egzotyczny eksperyment

Jego następcą został człowiek z dość egzotycznego – patrząc z siatkarskiego punktu widzenia – kraju, Norweg Aleksandersen. To prawdziwy obieżyświat. Funkcję trenera wrocławianek łączy z pracą z reprezentacją Finlandii. Prowadzone przez niego drużyny zdobywały już mistrzostwo USA, Niemiec i Norwegii, jego Schweiner SC w 2006 roku cieszył się też z Pucharu Niemiec. Aleksandersen jest obecnie jedynym

obcokrajowcem pracującym jako pierwszy trener z klubem OrlenLigi.

Ich atutem jest zgranie

Impelowi (wcześniej Gwardii) nigdy nie udało się wywalczyć



SPORYM ATUTEM WROCŁAWIANEK JEST ZGRANIE.

W PORÓWNIANIU Z POPRZEDNIM SEZONEM W SKŁADZIE POZOSTAŁO AŻ OSIEM SIATKAREK. PIĘĆ Z NICH TO WYCHOWANKI KLUBU SŁYNNĄCEGO Z DOBREJ PRACY Z MŁODZIEŻĄ

Z MISTRZEM TRZEBA SIĘ LICZYĆ

Aktualne mistrzynie Polski przed rokiem niespodziewanie przegrały finałowe spotkanie Pucharu Polski z Tauronem MKS Dąbrowa Górnicza. W porównaniu z ubiegłym sezonem w Atomie Treflu zmieniło się niemal wszystko.

Rewolucja sopocka

Z zespołu odeszły Małgorzata Kożuch, Megan Hodge, Alisha Glass, Corina Ssüsckhe, Neriman Özsoy, Amaranta Fernandez, Dorota Świeniewicz, Paulina Maj, Ewelina Siczka, Eleonora Dziekiewicz, Maja Tokarska, Katarzyna Konieczna i Magdalena Saad. W składzie zostały tylko rezerwowe rozgrywające Izabela Bełcik i Dorota Wilk. Ze stanowiskiem pożegnał się również włoski szkoleniowiec Alessandro Chiappini. Zastąpił go były selekcjoner reprezentacji Polski Jerzy Matlak. Jego przygoda z sopockim klubem nie trwała jednak długo. W grudniu w kontrowersyjnych okolicznościach i niezbyt przyjaznej atmosferze Matlaka zwolniono.

Doświadczonemu szkoleniowcowi zarzucono nieprofesjonalne podejście do powierzonych obowiązków, Matlak odgrażał się oddaniem sprawy do sądu. Ostatecznie zdecydowano, że jego miejsce na ławce trenerskiej zajmie dotychczasowy asystent Adam Grabowski.

Wszystko w rękach Rourke

Atom Trefl jest faworytem półfinałowej konfrontacji z Impelem Wrocław, mimo że ostatnie spotkanie tych drużyn zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem wrocławianek w Sopocie 3:0. – Nie ma znaczenia, z kim zmie-



ATOM TREFL JEST FAWORYTEM PÓŁFINAŁOWEJ KONFRONTACJI

Pucharu Polski. Najbliżej prestiżowego trofeum wrocławianki były w 1961, 2003 i 2004 roku, gdy przegrywały decydującą rozgrywkę (odpowiednio z Wisłą Kraków, Naftą-Gaz Piła i BKS Stalą Bielsko-Biała). O sile ekipy Aleksandersena stanowią serbskie wicemistrzyni Europy Vesna Djurisić i Maja Ognjenović, była reprezentantka USA Makare Wilson oraz Polka Katarzyna Konieczna. Sporym atutem wrocławianek jest zgranie. W porównaniu z poprzednim sezonem w składzie pozostało aż osiem siatkarek. Pięć z nich to wychowanki klubu słynącego z dobrej pracy z młodzieżą.

Rozwścieczyły rywalki

Sobotnia rywalizacja Impelu z Atomem Treflem Sopot będzie rewanżem za ostatnie ligowe spotkanie tych drużyn. Na początku stycznia, tuż po podjęciu pracy przez Aleksandersena ówczesny słabeusz ograł na wyjeździe mistrza Polski 3:0. To był szok dla wszystkich kibiców. – Jestem bardzo

szczęśliwa i dumna ze swojego zespołu oraz trenera. Zagraliśmy przeciwko sopociankom z wielką dyscypliną. Przez ostatnie dni ćwiczyliśmy konkretne taktyczne rozwiązania, które udało nam się zrealizować na boisku. Pokazaliśmy się tak, jak powinnyśmy to robić cały czas. Mamy nadzieję, że taką formę będziemy prezentować już do końca rozgrywek – mówiła wtedy Djurisić. – Zespół z Wrocławia pokazał przeciwko nam zupełnie nową jakość. Do tej pory wrocławianki grały poniżej swojego poziomu. Nasza gra w żaden sposób nam chluby nie przyniosła. Jesteśmy wściekle, wkurzone, zdenerwowane – odpowiedziała rozgrywająca Atomu Trefla Izabela Bełcik. Sądząc po wypowiedzi kapitan sopocianek, ona i jej koleżanki długo nie zapomną tego spotkania. Wrocławianki czeka w sobotę bardzo trudne zadanie, ale przed ćwierćfinałową rywalizacją z Aluprofem też nie dawano im wielkich szans. Stać je na kolejną niespodziankę?

WYWIAD

radny. Dziennikarze pisali wtedy, że Atom Trefl jest uzależniony od Australijki. Nie było w tych słowach wielkiej przesady. W Sopocie muszą jednak powoli godzić z odejściem swojej gwiazdy. Media rozpisują się o ofertach, jakie czekają na Rachel. Zabiegają o nią czołowe kluby z Turcji, Azerbejdżanu i Rosji. Tam płaci się dużo więcej, niż w polskiej lidze i trudno będzie władzom Atomu Trefla znaleźć argumenty, by przekonać Rourke do pozostania w Sopocie.

Dodatkowy smaczek

Ewentualny występ Rourke w finale Pucharu Polski przeciwko byłemu klubowi z Muszyny może być dodatkowym smaczkiem piłskiej imprezy. Najpierw jednak obydwie kluby muszą pokonać półfinałowe przeszkody. A to wcale nie będzie łatwe. – Turniej finałowy to poważne wyzwanie. Dyspozycję mentalno-psychiczno-fizyczną trzeba będzie utrzymać przez dwa dni z rzędu, a to nigdy nie jest łatwe zadanie – przestrzega Bełcik.





GALERIA IBI

PRZYJEMNOŚĆ ZAKUPÓW





AL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH 162, 64-920 PIŁA

WWW.IBI.PILA.PL

EUROPEJSKA JAKOŚĆ - POLSKIE CENY





















www.enea.pl



**Zaufanie to podstawa relacji.
Z zaufania wypływa energia.**

Tworzymy relacje oparte na zaufaniu.
To ono daje prawdziwą energię.
Dołącz do nas - nam zaufali najwięksi.

ENEA. Pełna energii.

*Michał
Żebrowski*

